

# Polityka wciąga radną Skoczowa

Data publikacji: 8.07.2011 15:30

## **Łukasz Grzesiczak: Jak to, co Pani teraz poznaje w Radzie Miejskiej ma się do Pani wyobrażeń o byciu radną?**

Aneta Macura-Chraszcz: Nie sposób przygotować się do bycia radną. Można jedynie przeczytać protokoły z sesji i próbować się zaznajamiać z tematyką sesji, bądź komisji. Jeśli pyta Pan, czy tego się spodziewałam? Tak, właśnie tego.

## **Takiej nudy?**

Nudy?

## **Na sesji.**

A Pan się nudzi na sesjach?

## **A Pani?**

Nie. Prawdę mówiąc stos dokumentów, które otrzymuję przed każdą komisją, bądź sesją nie pozwalają mi się nudzić. Wkładam ogromną pracę i mnóstwo energii, by przygotować się na każdą sesję oraz komisję.

## **Co Panią w ogóle skłoniło do zaangażowania się w politykę?**

Zainteresowania. Interesuję się szeroko rozumianą i pojętą polityką, a szczególnie tą która ma na celu rozwiązywanie narastających ludzkich problemów. Lubię angażować się w pomoc innym. Ja, jako polityk z tego niższego szczebla, spełniam się.

## **Dlaczego Pani chciała zostać radną?**

Chcę, aby każdy mieszkaniec miał głos, właśnie przez nas, radnych. Jestem otwarta na każdego mieszkańca. Każdy mieszkaniec, który ma jakikolwiek problem powinien się zwrócić do radnego, informując o swoich bolączkach. Z mojej strony dołożę wszelkich starań, aby pomóc.

## **Czasem politycy, samorządowcy, gdy idą do różnych gremiów, ciał uchwałodawczych mówią o tym, co chcieliby zrealizować.**

Pan uważa, że w radzie miejskiej można zrealizować swoje pomysły? Mówiąc szczerze będąc w radzie pół roku, nie ma czegoś takiego jak realizowanie własnych pomysłów, czy planów. Polega to raczej na przekonywaniu innych do swoich racji, bądź przekonań. A potem funkcjonuje tak zwana demokracja, zwycięża wola większości.

## **Do czego chciałaby Pani ich przekonać?**

Do tego, żeby Skoczów żył, gdyż na razie możemy zauważyć pewną stagnację np. w życiu kulturalnym mieszkańców. Nie mówię tu o sferze rozrywkowej, ale o stricte kulturalnej. Ale Skoczów przede wszystkim powinien być miejscowością bezpieczną. Podniesienie bezpieczeństwa mieszkańców poprzez monitoring głównych ulic i parków, jak również patrole ponadnormatywne. Ponadto, wspieranie edukacji, ochrony środowiska oraz inwestycji, po to by ludziom w każdym wieku żyło się i pracowało w Skoczowie lepiej.

### **A jakieś konkretne pomysły chociażby na tę kulturę?**

Po prostu większa ilość imprez kulturalnych.

### **Myśli pani, ze tego właśnie brakuje mieszkańcom?**

Ilu mieszkańców tyle zapewne pragnień, aspiracji. Ale kultura jednak integruje, a przecież siła nie tkwi w jednostce lecz w grupie. Uważam, że odpowiedni dobór wydarzeń kulturalnych, informacja oraz promocja zrobiłyby swoje.

### **Na tych sesjach nie ma zbyt wielu dyskusji, wszystkie uchwały przyjmują Państwo jednogłośnie. Nie czuje się pani takim trybikiem?**

A kiedykolwiek brał Pan udział w komisjach?

### **Nie w tej kadencji.**

To zapraszam.

### **Chce Pani przekonywać, że cała praca dzieje się na komisjach?**

Tak. Dyskusje, pytania, sugestie, wnioski to właśnie praca poszczególnych komisji. Podczas tych prac kierownicy wydziałów gminy, bądź osoby znające temat odpowiadają na pytania oraz zapoznają się z sugestiami oraz wnioskami radnych. Ponadto jest czas i kameralna atmosfera w której to można łatwiej pytać i sugerować inne warianty rozwiązań. W moim przypadku, decyzja o sposobie głosowania zapada właśnie podczas prac komisji.

### **Może Pani zachęcić inne osoby, które teraz nie są zaangażowane w politykę, żeby interesować się losem miasta i być może poszły Pani drogą? Pytam o to czy warto się angażować.**

W każdą dziedzinę życia warto się angażować, nie mówię tutaj tylko o polityce. Jeśli człowiek jest zaangażowany, tym bardziej spełnia się życiowo, społecznie. Jeżeli ktoś stwierdzi, że spełni się właśnie w polityce będąc np. radnym w Skoczowie to oczywiście zachęcam.

### **Myśli Pani o tym, żeby zostać na kolejną kadencję?**

Wybory za trzy lata, proszę wtedy zadać mi to samo pytanie.

### **Polityka wciąga?**

Oczywiście, bardzo wciąga.